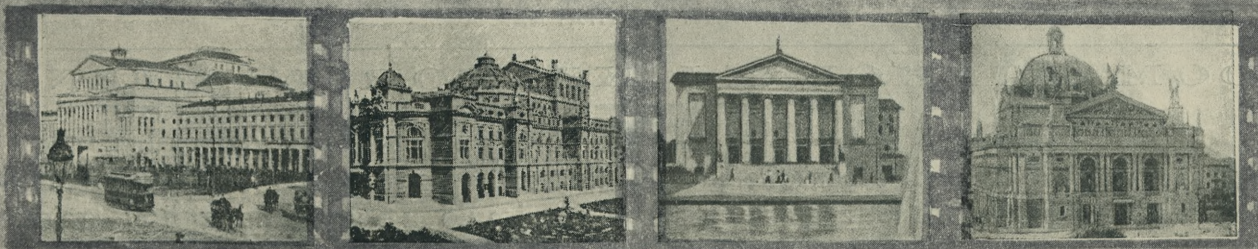


ROK II. — ZESZYT IX.

CENA ZESZYTU 3 Mk.



**KRAKOWSKI
PRZEGLAD
TEATRALNY**



1917 JULIUSZ SZYLLARSKI 1917.

KLISZE Z ZAKLADU ST. WELANYKA W KRAKOWIE

<http://rcin.org.pl>

SPÓŁKA SAMOCHODOWA „POLAUTO“

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOW.
W KRAKOWIE, UL. GOŁĘBIA L. 14, PARTER
RACHUNEK BIEŻ. W SPÓŁCE FAKTUROWEJ W KRAKOWIE.

Własne garaże. Warsztaty reparacyjne.
Kupno i sprzedaż. Samochody oso-
bowe oraz ciężarowe nowe i używane.
Części składowe i przybory.
Benzyna, oliwa i smary. — Motocykle. — Rowery.
WYNAJEM SAMOCHODÓW
osobowych i ciężarowych.

KWIATY SZTUCZNE
ARTYSTYCZNE
KAPELUSZOWE, DEKORA-
CYJNE, KOŚCIELNE,
PIÓRA, BOA, FANTAZYE
POLECA
WINCENTYNA
GÓRSKA

KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA 18
SPRZEDAŻ HURTOWNA
I DETAILICZNA.

SALON MÓD
„EWA“

W KRAKOWIE
UL. GOŁĘBIA L. 3
POSIADA NA SKŁADZIE
WIELKI WYBÓR
KAPELUSZY DAMSKICH
na sezon obecny.

Przyjmuje wszelkie roboty w za-
kres modniarstwa wchodzące.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNEGO
KRAWIECTWA DAMSKIEGO

T. WĘGLARSKIEGO

W KRAKOWIE
przy ul. Gołębiej L. 5
Telefon Nr. 1518

wykonuje kostyummy, amazonki,
płaszczki, futra itp. z doborowych
własnych lub dostarczonych ma-
teryałów. Na składzie najlepsze
angielskie materyały.

A. BROSS

ul. Floryańska 44
(narożnik — tuż obok bramy Floryańskiej)

WSZELKIE PRZYBORY
UMUNDUROWANIA

WIĘKSZYM ODBIORCOM
CENY HURTOWNE.

Rok założ. 1872. Telefon 3269.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
„INDUSTRIA“

Spółka zarejestr. z ogr. odpow.
Kraków, Rynek 19. Telef. Nr. 462
poleca swe fabryki: Odlewnie żelaza
i metali, ślusarnie mechaniczne.

Wykonują wszelkie prace wchodzące
w zakres budowy maszyn i instalacji
maszynowych.

Adres telegraficzny: Polindustria.

NOWO OTWARTA PERFUMERYA



LESERKIEWICZ i S-KA
KRAKÓW, PLAC SZCZEPAŃSKI 2.

Największy wybór mydeł, perfum oraz artykułów kosme-
tycznych, krajowych, francuskich, angielsk., ameryk. itd.
Artykuły higieniczne. — — — Artykuły gospodarcze.

ZAKŁAD
ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI
JÓZEFA

CYANKIEWICZA

Kraków, ul. Sławkowska 1
KUPIJE I SPRZEDAJE
ZŁOTO — SREBRO — BRYLANTY
PERŁY — ZEGARY i ZEGARKI.
PŁACI NAJWYŻSZĄ WARTOŚĆ.

„HERMES“
PIERWSZY POLSKI HANDEL
MAREK

Kraków, ul. Zielona 8
wysyła P. T. Filatelistom marki
do wyboru za odpowiednią
poręką.

Marya Kulinowska

Kraków, Sławkowska 13

Skład płócien i bielizny gotowej męskiej,
damskiej i dziecięcej. Wielki wybór koronek,
wstążek, haftów i t. p. towarów
w najlepszym gatunku po cenach umiarkowanych.
W hurtownej sprzedaży znaczny opust.
Przyjmuje się również do szycia bielizny
męską, damską i dziecięcą.

ZAKŁAD KRAWIECTWA
DAMSKIEGO

J. KALAFARSKI

KRAKÓW, SZEWSKA 12

wykonuje wszelkie roboty
w zakres ten wchodzące
z własnych i dostarczonych
materyałów według naj-
świeższych żurnali.

RUDOLF NOWAK

W KRAKOWIE, GRODZKA 44, TEL. 3541
ORYGINALNE

MASZYNY
DO PISANIA
RACHOWANIA
i
POWIELANIA



PRZYBORY:
WSTAŻKI
KALKI, FARBY
GUMY
AMERYKAŃSKIE.

SPECJALNY WARSZTAT NAPRAW.

WSZELKIE
TOWARY SPOŻYWCZE
ORAZ KOLONIALNE

POLECA
JULIAN
CYANKIEWICZ
KRAKÓW
SŁAWKOWSKA 24.

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY
SPÓŁKA
KOMANDYTOWA
H. RIPPER i Ska
KRAKÓW
RYNEK GŁ. L. 17

załatwia wszelkie transakcje bankowe, jako to: kupno i sprzedaż papierów wartościowych, akcji, walut i monet zagranicznych, — przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

KRAKOWSKI PRZEDGLAD TEATRALNY

TYGODNIK ART.-LITERACKI DLA SPRAW TEATRU, LITERAT. DRAM. I SZTUKI

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTE.

Redakcja i Administracja: KRAKÓW, CZAPSKICH 3
otwarta od godz. 9 do 10 przed południem i od godz. 3 do 5 po poł.

Prenumerata pisma wynosi: półrocznie 70 Mk. — kwartalnie 35 Mk
Numer pojedynczy 3 Mk.
Do nabycia w księgarniach, agencjach pism i kasach teatralnych.

KRAKÓW

SOBOTA 28 LUTEGO

1920 ROKU.

WACŁAW GRUBIŃSKI,

TEATR STANISŁAWSKIEGO.

Na teatrze znają się wszyscy ludzie na świecie. Znają się lekarze i arystokraci, znają się dyrektorowie banków, krawcy, szewcy i inżynierowie, znają się ojcowie rodzin i ich wierne żony (a cóż dopiero niewierne!), znają się astronomowie, właściciele kinematografów, przyrodnicy, lakiernicy, marynarze i hutnicy, znają się lotnicy i kokoty, cukiernicy i fabrykanci musztardy, słowem teatr jest to ta szczęśliwa instytucja, o mozołnych pracach której z łatwością wygłaszają sądy wszyscy, wszyscy ludzie, co oczywiście wszystkim, wszystkim ludziom bardzo a bardzo się chwali, albowiem świadczy to o ich niepospolitej kulturze.

A jednak... jednak, gdyby mnie spytano, kto z pomiędzy urodzonych ma największe prawo zabierać głos rozstrzygający w wdzięcznym zagadnieniu, czy dany teatr jest dobry, albo czy jest lichy, tobym odpowiedział bez wahania, że w tym względzie naszym zaufanym, uwierzytelnionym, powinien być wyłącznie autor. Dramaturg.

Nie aktor, lecz autor.

Innymi słowy, sztukę dramatyczną, sztukę teatralną, trzeba rozpatrywać ze stanowiska autora. Nie ze stanowiska aktora, jak to sobie przeważnie wyobrażają inżynierowie, lekarze, a nawet niektórzy dyrektorowie teatru, ale ze stanowiska autora. Bowiernie, zasadniczo, do teatru przychodzi się nie dla aktora, ale autora. Mówię zasadniczo, gdyż w rzeczywistości odchylenia od tej, tak naturalnej, zasady doszły do granicy arcyniesmacznego paradoksu. Złożyło się na to wiele smutnych przyczyn, z których najkardynalniejszą jest... brak dramaturgów.

Akademja Ajschylosa, Szekspira, Moliera, rozrasta się bardzo powoli, jak owo egzotyczne drzewo, które nowym pakiem zakwita ku naszemu zachwyceniu raz jeden tylko na stulecie. Piszący dla teatru poddali się aktorowi (czemu najjaskrawszy wyraz daje Francja) i teatr zaczął być oglądany pod kątem widzenia aktora, czyli nie ze stanowiska dramatu (autora), ale ze stanowiska... roli. Sztuka dramatyczna poszła w bezwstydną służbę do aktora, co nie tylko jest brakiem ambicji, ale jest i czemś gorszym jeszcze: zwyrodnieniem.

Rola w dramacie, to jedno słowo w zdaniu. Sens się mieści w zdaniu, nie w pojedynczym słowie. Uwielbianie sztuki dramatycznej pod kątem widzenia roli możnaby porównać do upajania się — słownikiem.

Otóż większość utworów scenicznych przypomina słownik. Słowa, słowa, słowa. Utalentowany aktor wypowiada te słowa z takim przekonaniem, że mamy wrażenie, iż oto zaczynamy słyszeć sens. Dopiero gdy po raz ostatni zapadnie kurtyna, spostrzegamy, żeśmy przegladali słownik. Im sztuka beztreściwsza, tem aktor występuje w niej chętniej, ponieważ wówczas cała uwaga widzów skupiona jest na nim, na aktorze, na roli, tylko na roli, na słowie, na słowie nie wwiązaniem w zdanie, na samem słowie, nie zamąconem przez żaden sens. To są te najczystsze triumfy aktorskie. A wypada dodać, że szeroka publiczność tak rozkosznie mało dba o sens!

I stało się, że teatr w Europie zwyrodniał. Z przybytku poety stał się estradą histrjona.

Idąc po linii prawych usiłowań Antoine, Reinhardt'a i Berboom-Tree, niezależnie od nich, pobudzany, tak jak oni, jedynie szlachetną, zdrową, normalną miłością dla sztuki dramatycznej i nie ulegający grzesznym powabom pojedynczej roli, Stanisławski w Moskwie powrócił teatrom autorom.

C. d. n.

KAWIARNIA i CUKIERNIA TEATRALNA

W KRAKOWIE, UL. SZPITALNA (VIS A VIS TEATRU MIEJ. IM. J. SŁOWACKIEGO)

poleca: kolacje oraz znakomite wina i likiery. — Orkiestra zespołu prof. Kopystyńskiego. — Usługa uprzejma, szybka i rzetelna. — Rozmaite gry towarzyskie.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
KONRADA TOMBIŃSKIEGO

Otwarty od godziny 9—1 przed południem i od 3—6 po południu.
KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 5, II. PIĘTRO.

MIŁOSIERDZIE

Misterjum w 3 obrazach z prologiem K. H. Rostworowskiego.

(Za zezwoleniem p. Karola Huberta Rostworowskiego, zamieszczamy fragment ukazania się mającego na scenie Teatru im. J. Słowackiego misterjum p. t.: „Miłosierdzie“).

PROLOG.

Reżyser (staje przed zasłoną).

Jesteśmy tutaj w teatrze:
Deski, zasłona, kinkiety,
przeto niechaj was nie dziwi,
żeśmy ludzie nie prawdziwi,
ale pomysły najrzadsze,
wysnute z głowy poety.

Wiemy wszyscy co to znaczy:
Na świecie niema rozpaczy,
niema zbrodni, niema cnoty,
któraby światem zatrzęsła,
bo tam, gdzie stoją nie krzesła,
ale trony i Golgoty,
gdzie nie skromne łoże, ale
gwiazdy okalają salę,
tam wszystko się jakoś plecie,
jakoś wiąże i układa,
jednem słowem: bo na świecie
nigdy zasłona nie spada.

Tu inaczej. Wielki Boże!
Kto powie, że żyć nie może,
to cóż z tego, że nie skona,
że pójdzie spać po dramacie?
Rzekł — słyszeliście — zasłona —
i widownię opuszczacie,
mówiąc: „Pani“, albo „Panie“, —
stało się i nie odstanie.
Tutaj wszystko nie na żarty.
Tutaj zmieniać się nie można.
Jak wyjdą na scenę czarty,
sztuka musi być bezbożna.
A jak wyjdą aniołowie,
każdy z was napewno powie,
że po uszy w niebie tonie —
zawdzięczacie to zasłonie.
I dziś, kiedy pójdzie w górę,
pamiętajcie, że opadnie;
że ukaże wam tekturę
malowaną bardzo ładnie,
papierowe mury, skały,
wśród nich różne ideały,
w które można wierzyć szczerze,
bo są także... na papierze;

Zobaczycie straszne rzeczy!
zobaczycie sąd człowieczy
a przed sądem w białej szacie
Miłosierdzie będzie stało...
Jeśli: „czemu?“, zapytacie,
odpowiem: bo przeszkadzało;
a jak? na to odpowiedzi
niech udzieli wam sąsiedzi.

Ja zaś dodam tylko tyle:
to, co wkrótce zobaczycie,
to trzy urojone chwile
wysnute z głowy poety,
a jeżeli wam niestety
czasami przypomną życie? —
cała sztuka urojona --
rzekł: — słyszeliście —

(zwracając się w stronę sceny i dając znak)

Zasłona!

Dr. ALEKSANDER BIRKENMAJER.

NIEZNANA RELACJA O POCZĄTKACH STAŁEGO TEATRU W KRAKOWIE.

(Ciąg dalszy).

Pierwszym krokiem, jaki uczynił Brzegowski — a był to krok decydujący o całej przyszłości — było przeniesienie teatru do bardzo pięknej sali pałacu Massalskich, którą kazał na nowo odmalować i ozdobić z równym smakiem, jak wytwornością. Mogła ona pomieścić o wiele więcej osób, niż dawny lokal, a dzięki urządzeniom, jakie wprowadził, publiczność czuła się tam nieco wygodniej. Umiął także wykorzystać trzy sąsiednie sale, co prawda trochę mniejsze, ale także pięknie ozdobione. Te dały mu możliwość bardzo wygodnego pomieszczenia dla koncertów, balów, redut, kasyń i klubów, które chciał zaprowadzić w Krakowie, gdzie te wszystkie rzeczy nie były jeszcze znane, a chciał je połączyć z teatrem, w nadziei, że taki amalgam nowego rodzaju powinienby zaostrzać ciekawość i przyciągać publiczność. Jakoż nie pomylił się w swoich rachubach i ta różnorodność rozrywek, które od dnia do dnia były nowe i zmieniały się stosownie do życzenia amatorów, wywołała wcale żywe zainteresowanie u noblesy i u bogatszych mieszczan, zaszczepiając w nich, przynajmniej na jakiś czas, ochotę do tego rodzaju rozrywek, będących dla nich zupełną jeszcze nowością.

Co się tyczy dekoracji, draperji i kostjumów, których ubóstwo i zły gust były rażące, złożył na skład te wszystkie, jakie mu przekazali dawniejsi przedsiębiorcy i starał się je zastąpić bardziej odpowiednimi dla sztuk, jakie zamierzał wystawić; nie były one wprawdzie bogatsze od tamtych, ale przedstawiały przynaj-

TYLKO PRZEDNIEJ JAKOŚCI!

FRANCUSKIE I ANGIELSKIE PERFUMY, MYDŁA TOALETOWE, KREMY I PUDRY
ORAZ WSZELKIE PRZYBORY TOALETOWE POLECA W WIELKIM WYBORZE

PERFUMERJA WITOLDA TEOBALDA (DAWNIEJ
ST. WISKIDY)
W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA L. 1 (OBOK HOTELU SASKIEGO).

Sprzedaż częściowa
i hurtowna.

PIERWSZA POLSKA CHEMICZNA PRALNIA I ARTYSTYCZNA FARBIARNIA

Filie:
Sławkowska 23., Długa 27,

„CZYSTOŚĆ“

Filie:
Sebastjana 3. Podgórze: Kalwaryjska 5.

wykończa wszelkie roboty wchodzące w zakres swego fachu, gwarantując sumiennosc wykonania do 8 dni.
Do zaloby w przeciagu 24 godzin.

mniej milszy dla oka widok. Nie zawsze przeciez osiagal to, co zamierzal. Sztuka zdobienia nie poczynila w Krakowie tak szybkich i tak trwalych postepow, jak nauki, ktore juz z gora trzy wieki kwitly pod auspicjami tutejszego uniwersytetu. Takze to wszystko, co sie odnosi do roznych galazi: malarstwa, rzezby, architektury, a nawet zwyklej mechaniki, znajdowalo sie jeszcze w tak niedoskonalym stanie, ze nie bylo dla niemozliwym znalezc robotnikow dosyc inteligentnych do wykonania wszystkich zamyslów. Z drugiej strony zmiany tak doniosle z koniecznosci pociagnely za soba wydatki o wiele przewyzszajace jego majatek.

Tak samo bylo i z orkiestra; dopiero po dlugich i troskliwych poszukiwaniach udalo sie hrabiemu podwoic liczbe jej czlonkow w stosunku do tego, co byl zastal; najgorszych oddalil, podstawiajac na ich miejsce innych, troche bardziej bieglych w swej sztuce i wszelkimi sposobami zmuszal ich do ksztalcenia sie, o ile na to pozwalaly ich szczuple, a raczej prawie zadne dochody. Nie udalo mu sie przeciez znalezc ani jednego, ktoryby w zupelnosci zaslugiwal na szumny tytul, jaki im nadawano. Poniewaz jednak sam byl znakomitym skrzypkiem i mial za soba podróz do Wloch, uksztalcal i ch zwolna na swój sposob i dozorowal ich z taka troskliwoscia, ze przynajmniej nie trzeba bylo obawiac tak nieludzkiego rozdzierania uszu jak dawniej.

Co sie tyczy aktorów, byly wysilki hrabiego jeszcze bardziej bezowocne. Poniewaz nie mial zadnego wyboru, musial zatrzymac tych, ktorzych zastal, a wszystko, czego móg dokazac, polegalo na dolaczeniu do nich paru nowych, ktorzy oczywiscie musieli byc jeszcze mniej od tamtych warci; za tamtymi bowiem stala przynajmniej rutyna, swiadoma lub nieswiadoma, jaka daje rok czy wiecej cwiczenia. Tym sposobem pomimo wszystkich jego wysilków i nakladów, teatr jego pozostal zawsze bardzo mierny i tylko dzieki dekoracjom i innym ozdobom przyciagal publicznosć. Koncerty, bale, reduty, kasyna, jakie z teatrem polaczyl, oddawaly mu takze bardzo skuteczne uslugi. Przedewszystkiem jednak pomagalo mu w tem przedsiwzięciu zaufanie, jakim go darzono, wężly, jakie go laczyly z pierwszymi domami w mieście, wysokie pojecie, jakie sobie o jego znawstwie wyrobiono, oraz troskliwosc, z jaka do grona swych aktorek dobieral same tylko ladne dziewczęta, u ktorzych mlodość, wdzięki i kokieterja zastępowaly talent, ktorego im nie dostawalo. Wspaniale zapowiedzi, jakimi zwykle wypełnione byly afisze, sprawialy reszte, bo szarlataneria cieszy sie powodzeniem w teatrze jak i wszędzie indziej; rzec nawet mozna, ze scena jest jej wlasciwym żywiolem i ze wlasnie na scenie swięci ona najpiękniejsze trjumfy — zwlaszcza w krajach, gdzie dobry smak nieznaczne dotad poczynil postępy i gdzie znawcy sa taka rzadkoscia, jak to wówczas mialo miejsce w Krakowie.

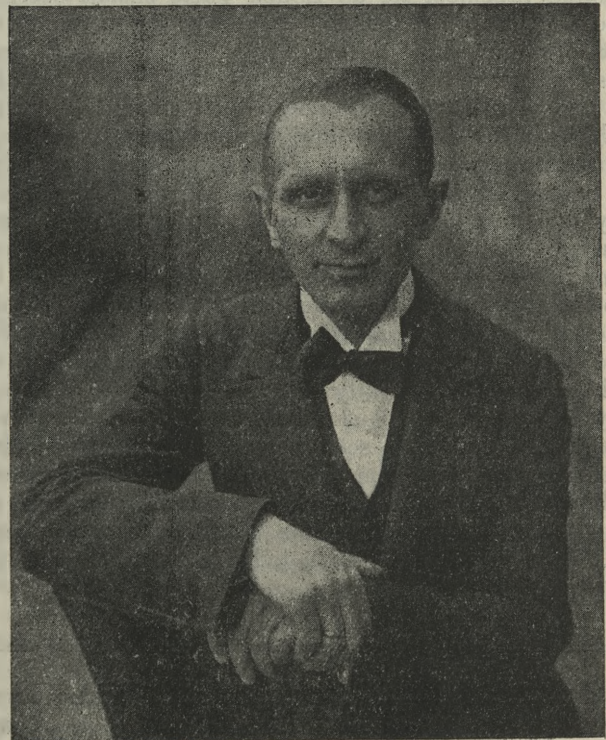
Kiedy po raz drugi przybylem do tego miasta na poczatk r. 1813, towarzyszac rzadowi, który sie tu na pare miesiecy osiedlil, znalazlem teatr zbudowany mniej wiecej na sposob warszawskiego, chocia z mniejszych rozmiarach, a zreszta dobrze urzadzony, ozdobiony ze smakiem i wcale wygodny, nie majacy wreszcie zadnej innej zasadniczej wady poza umieszczeniem, ktore nie moglo przyjemnie oddzialywac na wzrok ani na wyobrazenie. Co sie jednak tyczy aktorów, to nie potrzebowalem dlugiego czasu na to, azeby sie przekonac, ze lubo sa troche lepsi niz dawniej, to przeciez daleko im jeszcze do tego stopnia doskonałości, jaki powinni byli osiagnac przez tak dlugi przeciag czasu, albo ze nie umieli skorzystac ze wzorów i przykladów, jakich im dostarczył w r. 1809 Boguslawski i jego towarzysz.

(C. d. n.)

Z GALERJI SYLWETEK TEATRALNYCH.

ZYGMUNT NOSKOWSKI.

Wśród licznego zastępu przedstawicieli ról charakterystyczno-komicznych w teatrze polskim, nazwisko Zygmunta Noskowskiego wysuwa się w pierwsze szere-



Zygmunt Noskowski.

Mydło dla dzieci
Szampon do mycia włosów
Mydło balsamowe

A. B. C.

Wszędzie do nabycia.

Hurtowna sprzedaż:
Dom handlowy Leserkiewicz i Sp.
Kraków, Rynek 11. Rzeszów, Rynek 21.

Używajcie
tylko polskich wyrobów
toaletowych

„DERMA”
Wszędzie do nabycia.

Kremy, pudry
do twarzy, środki do pie-
lęgnowania skóry i zębów.

regi. W ciągu niespełna dwudziestoletniej pracy na scenach polskich, przebiegł wszystkie szczeble aktorskiej kariery, a dzięki rodzajowi talentu, znajdującemu zawsze wdzięczny oddźwięk w audytorjum teatralnym, jest ulubieńcem publiczności. Popularność swą zawdzięcza Noskowski pogodnemu humorowi, jakim barwi każdą swą rolę, swobodzie, szczerości i naturalności w ruchach, geście i sposobie akcentowania komedjowego frazesu. Należy zaś do tych rzadkich indywidualności aktorskich, które umieją każdej roli nadać odmienny zarys typu. Pracę jego dla sceny cechuje wyjątkowa sumienność i poczucie odpowiedzialności. Te przymioty stały się podłożem dla bujnego talentu, który zagarnął szeroki krąg ról komedjowych, nieraz bardzo różnorodnych, a mimo to w ujęciu i typie zbliżonych. Z pojawieniem się Noskowskiego na scenie, sytuacja odwraca się w znak pogody, publiczność uśmiecha się, tempo sytuacji zaostrza się, a humor i jowialność gry Noskowskiego promieniają szczęśliwie na otoczenie współgrających.

Na scenę wstąpił Noskowski w r. 1899 w Poznaniu, za dykcji Rygiera, odbywszy poprzód studia w szkołach dramatycznych w Warszawie i w Krakowie (pod kier. Knake-Zawadzkiego). Po skończonym sezonie poznańskim, zaangażowany został do Warszawy do wodewilu, pozostającego pod dykcją St. Dobrzańskiego. Ztamtąd przeniósł się do Łodzi, gdzie znalazł szerokie pole do pracy i sposobność wybicia się na pierwszorzędne stanowisko. Razem z dyr. Gawalewiczem przeniósł się następnie do Warszawy do Teatru Małego.

Grał role najrozmaitszego typu i rodzaju, od lekkich amantów do typów charakterystycznych, od serjohaterów do komików. I w tym ostatnim rodzaju uczynił rekord. Z Warszawy przeniósł się do Wilna powołany tam na głównego reżysera. Po spaleniu się tamtejszego teatru, powrócił do Warszawy, skąd zaangażowany przez dyr. Solskiego do Teatru miejskiego im. Słowackiego, od r. 1912 nieprzerwanie pracuje pod dykcjami Solskiego, Pawlikowskiego, Rydla, Siedleckiego jako aktor i reżyser. W roku ubiegłym pozyskany został przez nowo otwarty teatr Bagatela na drugiego reżysera, na którym to stanowisku zdobywa ostrogi wytrawnego kierownika sceny, pogłębiając równocześnie i rozszerzając dziedzinę pracy aktorskiej. Cały szereg wybornych jego kreacji zapisują ostatnie miesiące, a zagrana przed tygodniem rola buchaltera Rosenberga w „Wuju Bernardzie“, była jednym z najświetniejszych jego popisów.

W. P.

Każdy nowy prenumeratorkwartalny otrzyma darmo piękny tomik nowel Marcelego Szwoaba p. t. „Mimy“ w przekładzie W. Korab-Brzozowskiego, bogato zdobiony przez art. malarza Iwona Galla.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH. TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Lilla Weneda. Wznowiona obecnie „Lilla Weneda“ trzykrotnie dotąd ukazywała się w teatrze im. J. Słowackiego. Pierwszy wystawił ją w nowym teatrze krakowskim Kotarbiński w r. 1904, w cztery lata później wznowił Solski. Od roku 1910 wspaniałą poemat Słowackiego nie pojawiał się w repertoarze, do tej daty zaś grany był ogółem dwadzieścia razy.

Obecne wznowienie poprzedziło długie i staranne przygotowanie pod reżysem kierunkiem p. St. Wysockiej. Tekst skontrolowany i poprawiony na podstawie ostatniej wielkiej monografii o Słowackim prof. Kleinera, udało się bez uszczerbku dla całości ująć w dziesięciu obrazach, tak, że przedstawienie „Lilli“, które ma tradycję długiego trwania, kończyć się będzie w ciągu trzech godzin. „Lilla Weneda“ grana będzie w tym tygodniu czterokrotnie.

„Kościuszko pod Raclawicami“. Ze względu na zjazd licznych gości z okręgów plebiscytowych Ślązka, w niedzielę dnia 29 lutego, daje Teatr im. Jul. Słowackiego dwukrotnie tę popularną sztukę ludową Anczyca.

Najbliższe nowości. Po ukończeniu prób z „Lilli Wenedy“ studjują artyści nowy, przejmujący dramat Stefana Żeromskiego „Ponad śnieg“, grany dotąd ponad 80 razy w warszawskim teatrze „Reduta“. P. Wysocka gra wspaniałą rolę Antoniny Rudomskiej. Prowadzi się także intensywne przygotowania do misterjum K. H. Rostworowskiego „Miłosierdzie“, które wejdzie na scenę bezpośrednio po dramacie Żeromskiego.

TEATR BAGATELA.

„Wuj Bernard“, komedja w 3 aktach Friedmanna i Kottowa nie może być zaliczoną do utworów pomnających dorobek artystyczno-literacki. Trzy rozwlekłe akty, w których spółka autorska nie miała ani wiele, ani cokolwiek ciekawego do powiedzenia, ożywiła głównie para małżonków Rosenbergów w interpretacji pani Dąbrowskiej i p. Noskowskiego. Dzięki im publiczność wysłuchała sztuki do końca, ba, nawet śmiała się serdecznie. Ten śmiech i oklaski były nagrodą należną raczej odtwórcom wspomnianych postaci, niż mniej pomysłowym ich autorom. Zwłaszcza p. Noskowski dał typ skończony, obmyślony w najdrobniejszych szczegółach. Jego też będzie zasługą, jeśli „Wuj Bernard“ utrzyma się dłużej na repertoarze. Wdzięczne pole do popisu znalazły córki tej pary małżeńskiej (Malcia) p. Hańska i (Selma) p. Modzelewska.

P. Hańska już poprzednio udowodniła, że posiada wielkie odczucie sceny. Chwilowe zakłopotanie, widoczne w momencie, gdy Malcia godzi się na małżeństwo

„ALBA” KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 7.

LWÓW, HALICKA 21.

„ALBA”

poleca: perfumy, mydła toaletowe i do golenia, pudry, szampon oraz przybory toaletowe.

Sprzedaż hurtowna i częścowa.

Pończochy damskie, bawełniane, fil d'ecosse i jedwabne, pończochy dziecięce. Skarpetki męskie, kołnierze, i krawaty męskie. Halki kłotowe, Reformy jedwabne i wełniane. Bluzki damskie jedwabne. Rękawiczki niciane, trykotowe i jedwabne. Wstążki. Wszelkie przybory do krawieczyzny.

Towar solidny. — Ceny przystępne.

poleca firma :

Dla Składnic, Konsumów i Kólek Roln. ceny hurtowne.

E. OSTASZEWSKI & E. MAYER — KRAKÓW, RYNEK L. 5. TELEFON 2435.

ze starym Würzburgiem, znajduje zupełne usprawiedliwienie w przypuszczeniu, że artystka, podobnie jak publiczność, a zdaje się i autorowie sami — nie wiedzieli, czy decyzja dziewczyny nastąpiła z litości dla osamotnionego starca, czy z chęci zdobycia majątku.

Pod każdym względem szczęśliwym debiutem był występ p. M. Modzelewskiej. To prawdziwe dziecko teatru, czuje się na scenie w swoim żywiole. Młodość, wdzięk i niezaprzeczony talent przy wytrawnej reżyserji i sumiennej pracy, otwierają przed p. Modzelewską wiele obiecującą przyszłość.

Postać starego Würzburga w grze p. Trzywdara nie obudziła żywszego zainteresowania, może z powodu zbyt poważnego jej traktowania. P. Berski w roli parzjuchy rodziny Rosenbergów miał wieczór szczęśliwy, choć i tu ze wszystkimi szczegółami zgodzić się trudno.

Sympatyczny był p. Brzeski jako Paweł Würzburger.

Reżyserował komedję p. Czarnowski, dźwigający z całym poświęceniem na swych barkach bezbarwną i niewdzięczną rolę handlowego agenta. *Dr T. Kr.*

Debüt młodej artystki. W ostatniej premierze „Bagateli“ „Wuju Bernardzie“ Friedmanna i H. Kottowa debiutowała panna Marja Modzelewska, córka śp. Stanisława Modzelewskiego art. sceny krakowskiej i lwowskiej, niezapomnianego marszelika w „Małce Szwarzenkopf“ i p. Heleny Modzelewskiej art. teatru miejskiego im. J. Słowackiego, znanej z świetnych kreacji charakterystyczno-komicznych.

Młoda adeptka wyszła daleko poza ramy jakie stawiać można debiutantkom. Wniosła na scenę rzadko widywaną werwę, szczerą wdzięk, dużą swobodę sceniczną, dając równocześnie nietylko dobrą recytację słów autora, piękną dykcję i umiejętność okrągłych ruchów, na których to kunsztach poprzestają nietylko debiutanci, ale i to co jest fundamentem powodzenia gry artysty, to nieokreślone „coś“, pełne tajemników uśmiechu, rozkoszy spojrzenia, czy niespodziewanego „tricku“ temperamentu, które to cechy indywidualne stojące zdala od „roboty“ reżyserkiej, składają się na umiejętną sztukę czarowania. A kto tę sztukę posiada, rozwiązuje problem powodzenia; tych artystów kocha publiczność.

Jeśli uwzględnimy doskonałe warunki zewnętrzne smukłą i wiotką postawę, którą posiada debiutantka, oraz zamiłowanie jakie okazuje dla ukochanej przez siebie sztuki, możemy jej przepowiedzieć piękną przyszłość, tem bardziej, że wedle zapowiedzi za niedługo usłyszymy jej drugi debiut, tym razem w operetce.

Jules.

MIEJSKI TEATR POWSZECHNY.

Kain, nowa tragedia poetycka Pawła Staśki, która wchodzi w bieżącym tygodniu na repertoar Teatru Powszechnego, jest pierwszym dziełem teatralnym młodego autora, znanego dotychczas jedynie na polu belletrystycznym. Utwór osnuty na tle biblijnym oświetla i przeprowadza w oryginalny sposób proces duchowy Kaina poprzedzający zbrodnię i w mało skomplikowanej, jasno rozwijającej się akcji daje mocne rozwinięcie dramatyczne, ujęte w szatę pięknie wiązanych słów. Nie ulega wątpliwości, że zarówno pomysł niezwykle oryginalny jak i jego przeprowadzenie w dramacie, znamionują skryzalizowany talent i zyskają uznanie publiczności teatralnej, zwłaszcza że dyrekcja w nadzieji rzetelnego sukcesu dzieła, daje mu oryginalne tło dekoracyjne, pendzla art. mal. Z. Wierciaka.

Osobiste. Stan zdrowia dyr. Jarnińskiego nie budzi żadnych obaw i artysta wkrótce powróci do chwalibnej pracy sceniczej.



Marja Modzelewska, młodociana i sympatyczna debiutantka krak. Teatru Bagatela.

J. Czernecki, Księgarnia, Kraków, Rynek gł. 11. Telef. 1010.

poleca wszelkie nowości w zakresie księgarstwa wchodzące. — Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotną pocztą. — Posiada wielki wybór książek w wszelkich działach literatury polskiej i w obcych językach. — Obfity wybór książek dla młodzieży.

Godziny urzędowe
od 9—1 i od 3—6
w święta od godz.
10—12 przed poł.

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY
H. MIEROSZEWSKI SPÓŁKA Z OGRA-
NICZONĄ POREKĄ
KRAKÓW, ULICA FLORYAŃSKA L. 43
załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Godziny urzędowe
od 9—1 i od 3—6
w święta od godz.
10—12 przed poł.



Wieczór poematów tanecznych.
Nina Dolińska.

TEATR NOWOŚCI.

Dnia 4 b. m. Dyrekcja wznawia doskonałą operetkę Lehara „Tam gdzie skowronek śpiewa“, która w tym sezonie miała największe powodzenie; w nowej obsadzie p. Czernekówna w roli Małgosi i p. Józefowicz w roli malarza. W akcie I. czardasz układu p. Nellego, Corp de ballet z udziałem p. Nadeždiny i Nellego.

„**Manewry jesienne**“ operetkę z muzyką Kalmana wystawia Teatr Nowości dnia 10 b. m. z obsadą p. Wandyczowej, p. Józefowiczowej, p. Walewskiej; pp. Solnicki w roli chorążego, Latajner, Józefowicz i E. Pilarski. Dyrekcja przygotowała nowe kostjумы i dekoracje. Tańce pp. Nadeždiny i Nellego.

Następną nowością jest wznowienie „Nietoperza“ Straussa, zaś nowością nigdzie do tej pory na polskich scenach niegraną jest „Sybilla“ operetka w 3 aktach z muzyką W. Jakobiego. Operetkę tę przygotowuje dyrekcja z dużym staraniem i ładną wystawą.

KRONIKA.

Na tytułowej stronie zamieszczamy podobiznę jednej z najsympatyczniejszych artystek młodego pokolenia, ulubienicy Warszawy a także Krakowa p. Maryli Majdrowiczówny, która, jak się dowiadujemy, przyjeżdża na szereg gościnnych występów do jednego z krakowskich teatrów. Dodać należy, że p. Majdrowiczówna, którą Kraków zna z świetnie zapowiadającego się talentu, osiągnęła już w Warszawie pierwszorzędne stanowisko sceniczne w Teatrze Polskim i Rozmaitościach. Działalność artystki omówimy bliżej przy sposobności jej występów w Krakowie.

Pięć koncertów symfonicznych urzęda w Teatrze Bagatela Związek Muzyków Polskich. Aranżerem jest p. Bolesław Raczyński. Dyrygują pp. Walewski i Górczyński. Pierwszy koncert, poświęcony twórczości Wagnera, odbędzie się w sobotę 6 marca b. r. o godzinie 5 po południu. Następne, poświęcone muzyce francuskiej, rosyjskiej i polskiej odbędą się w tygodniowych odstępach od 13 marca b. r.

Wieczór poematów tanecznych znanej tancerki i dyr. szkoły tańców p. Niny Dolińskiej z udziałem jej 50 uczennic odbędzie się w Teatrze Bagatela dnia 17 marca br. W programie: Chopin, Paderewski, Grieg, Szubert, Wroński, Nazare Aga, Mendelssohn i Saint-Saëns. Obok zamieszczamy podobiznę p. Niny Dolińskiej, której występ budzi zrozumiałe zainteresowanie w kołach miłośników tego szczerego talentu.

Podwyższenie ceny miejsc w teatrach krakowsk. Z powodu świeżego podwyższenia ceny miejsc w obu teatrach miejskich, oraz opłaty za garderobę, zwróciliśmy się po informacje do kompetentnych czynników miejskich. Wyjaśniono nam, że podwyższenie było nieuniknione wobec zażądania ze strony artystów i personelu technicznego podwyższenia gaż o 50 proc. i przyznania dalszego podwyższonego dodatku drożyznianego do końca sezonu. (Do dziś jednak oprócz podwyższenia cen biletów żadnych podwyżek gaż nie przyznano *u. red.*). W danym wypadku rozchodzi się o 200 osób personelu obu miejskich teatrów. Według budżetu na r. 1920 subwencja gminy dla teatru im. Juliusza Słowackiego wynosi rocznie 140.000 koron, dla teatru powszechnego zaś 250.090 kor., nie licząc kredytu, który obciążałby budżet dla obu teatrów o 400.000 kor., gdyby personelowi przyznano do końca sezonu dotychczasowe dodatki drożyzniane, które obowiązują do 1 kwietnia b. r. Preliminarz budżetu na r. 1920 oblicza wydatki teatru im. J. Słowackiego, opłacane z funduszu teatralnego na 1,871.700 kor., w teatrze powszechnym na 1,878.100 kor. Do tych kwot zatem musi być z konieczności doprowadzony dochód z obu powyższych insty-

ZAKŁAD REPRODUKCYI FOTOTECHNICZNEJ **S. WELANYK** W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA 14

wyrabia klisze ilustracyjne siatkowe, kreskowe, klisze jedno, dwu, trój i czterobarwne w precyzyjnym wykonaniu. — Wszelkie prace w zakres fototechniki wchodzące.

HONORATA GRZYWACZ

poleca: w wielkim wyborze ciasta, wyroby cukiernicze i delikatesy. — Dwa razy dziennie świeże ciastka.

KRAKÓW, FLORYAŃSKA L. 11.

tucji, gdyż większych ofiar na rzecz obu teatrów gmina, mająca inne zadania społeczne, nie mogłaby już ponosić. To są powody, dla których drożyzna w ostatnich czasach dochodząca do zastraszających rozmiarów, odbić się musiała — jak twierdzą sfery magistrackie — również i na cenach wstępu do teatrów miejskich.

Warszawa. Przebudowa teatru. Magistrat polecił wydziałowi budownictwa przygotowanie kosztorysu na przebudowę Teatru Praskiego z uwzględnieniem pojemności na 1000 osób i wszelkich urządzeń sanitarnych.

Repertoar Teatru Polskiego w Warszawie. Donoszą z Warszawy: Olbrzymie i po dziś dzień niesłabnące powodzenie „Nieboskiej komedji“ umożliwiło dyrekcji Teatru Polskiego przeprowadzenie większości zamierzeń repertoarowych. Cykl widowisk stanowiących „złotą serję“ Teatru Polskiego rozpoczęto w sezonie ubiegłym „Księciem Niezłomnym“, „Cyrulikiem sewilskim“, „Figlącym“ Bohomolca, „Solenizantem“ Krasickiego, „Wyzwoleniem“, „Mirandoliną“ i „Korjolanem“, a w sezonie bieżącym „Nieboską komedją“ — kontynuowany będzie w dalszym ciągu. I tak w pierwszych dniach marca będzie daną genialnie dowcipna komedja Szekspira „Wiele hałasu o nic“ w nowym reżyserskim opracowaniu pp. Borowskiego i Schillera, ozdobiona muzyką kompozytorów z epoki elżbietańskiej, pantomina i dekoracjami W. Drabika. W komedji tej po raz pierwszy w sezonie bieżącym ukaże się p. Przybyłko-Potocka w roli Beatrice, partnerem jej będzie p. Leszczyński, słynną rolę komiczną podsędka Dogbery'ego gra p. Jaracz. Po Szekspirze przemówi po raz pierwszy ze sceny polskiej najwybitniejszy dziś poeta i dramaturg francuski Paweł Olandel, jednym z ostatnich dzieł swych p. t. „L'otaga“ (Przekład Jarosława Iwaszkiewicza). Następnie ukaże się sztuka historyczna Adolfa Nowaczyńskiego „Pułaski w Ameryce“. Po niej błysnie humor Moliera w komedji „Mieszczanin szlachcicem“ okraszony intermedjami śpiewno-tanecznymi kompozycji wersalskiego kapelmistrza słynnego Lulliego. Dyrektor Szyfman nabył również od tłumacza Moliera Tadeusza Zeleńskiego (Boya), wyłączne prawo grania „Wesela Figara“ Beaumarch'ego.

Najbliższą premierą Teatru Małego będzie oryginalny dramat Stefana Grubińskiego p. t. „Willa nad morzem“ w opracowaniu scenicznym Ł. Bończy-Stępińskiego. Trio główne wykonawców sztuki pp. Irena Solska-Grosserowa, Brydziński i Bończa. Premiera będzie grana w pierwszych dniach marca.

Poznań (repertoar). Teatr Mały: 18-go „Polska krew“, 19-go „Romantyczny“, 20-go „Targ na dziewczęta“, 21-go „Romantyczny“.

Nasz korespondent pisze z Poznania: Teatr Mały wystawił w ostatnim tygodniu „Romantycznych“ Ro-

standa. Oto, co pisze prasa poznańska o tem przedstawieniu:

„Romantycznych“ grano bardzo dobrze. Pani Biesiadecka była niezwykle miłą Sylwettą. Sekundował jej p. Łuszczewski jako Percinet. Ojcowie dzieci, p. Ryszkowski i Lochman grali dobrze tych dwóch ludzi stetryczonych samotnią życia. Pan Ryll jako Straforel miał rolę do popisu.

Całość lekka, miła, przenosi nas w całkiem inne dziedziny, w lata już minione może, kiedyśmi romantyczni, grzechy, ale też i cuda młodości przeżywali.

Dyrekcja teatru znowu zyskuje jeden atut więcej na korzyść swych zasług.

Taka różnaitość, a dobór znakomity repertoaru zmusza nas do pełnego respektowania wytrawnej, dzielnej i umiejętnej ręki pp. dyrektorów Szczurkiewiczów.

W przygotowaniu na najbliższy tydzień „Król Lear“ z Bolesławskim w roli tytułowej.

Z Teatru lwowskiego. „Asystent“ Zapolskiej wystawiony w dniu 18 b. m. po raz pierwszy doznał powodzenia na całej linii. Jak zaznacza jeden z lwowskich krytyków, publiczność wychodziła z premjery z uczuciem rozradowania i satysfakcji. W obsadzie wybili się na pierwszy plan pp. Rydzewski (świetny prezes), Kwiatkiewiczowa jako Mazgajska i Ratschka w roli dyrektora. Zakochaną parę odtworzyli panna Niemiryćówna i p. Batogowski.

Opera Rózyckiego „Eros i Psyche“ stała się stałą atrakcją w zakresie repertoaru operowego.

REPERTOARY TEATRÓW KRAK.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

<i>Sobota, 28 lutego</i>	<i>7 wieczór</i>	„Lilla Weneda“
<i>Niedziela, 29 lutego</i>	<i>3 po poł.</i>	„Kościuszkop. Raclawicami“
	<i>7 wieczór</i>	„Kościuszkop. Raclawicami“
<i>Poniedziałek, 1 marca</i>	<i>7 wieczór</i>	„Lilla Weneda“
<i>Wtorek, 2 marca</i>	<i>7 wieczór</i>	„Lilla Weneda“
<i>Środa, 3 marca</i>		„Lilla Weneda“
<i>Czwartek, 4 marca</i>	<i>7 wieczór</i>	„Powodzenie“
<i>Piątek, 5 marca</i>	<i>7 wieczór</i>	„Lilla Weneda“

TEATR BAGATELA.

<i>Sobota, 28 lutego</i>	<i>4 po poł.</i>	II. Koncert Namysłowskich
	<i>7 1/2 wieczór</i>	„Twarz i maska“
<i>Niedziela, 29 lutego</i>	<i>4 po poł.</i>	III. Koncert Namysłowskich
	<i>7 1/2 wieczór</i>	„Wuj Bernard“
<i>Poniedziałek, 1 marca</i>	<i>7 1/2 wieczór</i>	„Twarz i maska“
<i>Wtorek, 2 marca</i>	<i>7 1/2 wieczór</i>	„Gra serc“
<i>Środa, 3 marca</i>	<i>7 1/2 wieczór</i>	„Gra serc“
<i>Czwartek, 4 marca</i>	<i>7 1/2 wieczór</i>	„Gra serc“
<i>Piątek, 5 marca</i>	<i>7 1/2 wieczór</i>	„Gra serc“

Magazyn towarów
bławatnych i gotowej
konfekcji damskiej

WŁADYSŁAWA
GIBASZEWSKIEGO
KRAKÓW,
ULICA FLORYAŃSKA 35 — TELEFON 3388.

Poleca materye wełniane, jedwabne, zefiry i bawełniane: Przy magazynie własne pracownie sukien i kostyumów. Uwaga: Przyjmuje również zamówienia z materyałów mu dostarczonych. Ceny konkurencyjne.

Adres telegraficzny:
Urania Kraków.

POLSKA WYPOŻYCZALNIA FILMÓW

„URANIA“

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.

KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 30, II. PIĘTRO.

Telefon
Nr. 1100.

TEATR MIEJSKI POWSZECHNY.

Sobota, 28 lutego 7¹/₄ wieczór „Księżniczka czardasza“
Niedziela, 29 lutego 3 po poł. „Krzyżacy“
7¹/₄ wieczór „Róża Stambułu“
Poniedziałek, 1 marca 7¹/₄ wieczór „Ewa“
Wtorek, 2 marca 7¹/₄ wieczór „Opowieści Hoffmanna“
Środa, 3 marca 7¹/₄ wieczór „Opowieści Hoffmanna“
Czwartek, 4 marca 7¹/₄ wieczór „Kain“
Piątek, 5 marca 7¹/₄ wieczór „Opowieści Hoffmanna“

OPOWIEŚCI HOFFMANA

(Les coutes d'Hoffmann)

opera fantastyczna w 4 aktach a 5 odsłonach Juljusza Barbier'a,
muzyka Jakóba Offenbacha.

Osoby:

Antonia Wanda Hendrichówna
Hoffman Henryk Miller
Crespel Stanisław Tarnawski
Olimpia Sydonia Rotowska
Niclas Marja Korabianka

Dapertutto Adam Ludwig
Pitichinaccio Edmund Minowicz
Stella Franciszka Kramusowa
Herman Czesław Rawita
Giulietta Katarzyna Feldmauowa
Natanael Teodor Kramu s
Luter, oberżysta Ludwik Wierzbicki
Spalanzanni Władysław Paszkowski

Obraz 1. W szynkowni Lutra w Norymbergii.
Obraz 2. Olimpja.
Obraz 3. Giulietta.
Obraz 4. Antonia.
Obraz 5. W szynkowni Lutra.

Reżyser: Adam Ludwig.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota, 28 lutego 7¹/₂ wieczór „Targ na dziewczęta“
Niedziela, 29 lutego 3¹/₂ po poł. „Wesoła wdówka“
7¹/₂ wieczór „Targ na dziewczęta“
Poniedziałek, 1 marca 7¹/₂ wieczór „Cnotliwa Zuzanna“
Wtorek, 2 marca 7¹/₂ wieczór „Targ na dziewczęta“
Środa, 3 marca 7¹/₂ wieczór „Targ na dziewczęta“
Czwartek, 4 marca 7¹/₂ wieczór „Tam g. skowronek śpiewa“
Piątek, 5 marca 7¹/₂ wieczór „Targ na dziewczęta“

PRZEGLĄD KINOTEATRÓW.

KINO-OPIEKA.

Pathe Freres, paryska wytwórnia filmów ma w Polsce stały rynek zbytu. Po arcydziele filmowym „Oskarżam“ w Kino-Sztuka — weszło na ekran w Kinie-Opieka również nadzwyczajne dzieło filmowe, poemat w 3 częściach, na tle grozy ubiegłej wojny światowej, inscenizowanej przez słynnego poetę francuskiego Legrande'a. W akcji pojedynczych postaci scenicznych widzimy króla angielskiego, genialnych wodzów koalicyjnych Focha, Joffre, Gallieni, dalej ekscesarza Wilhelma, ś. p. cesarza Franciszka Józefa i innych. Przewodnią jest idealny wysiłek patriotyzmu w gigantycznych zapasach o całość ojczyzny.

Oprócz powyższego dopełnia programu modernistyczny dramacik p. t. „Mała czarodziejka“, w którym podziwia się wprost fenomenalną grę Mary Osborne, czteroletniej amerykańskiej artystki.

Faktycznie obecny program Kino-Opieka zadowolili może wybredne gusta.

Espe.

KINO-SZTUKA.

Polska wypożyczalnia filmów „Lux“ w Krakowie wzbogaciła swój magazyn jednym z nieprzeciętnych dzieł filmowych z wytwórni paryskiej Pathe-Freres. Wzbogacił nim także Kinoteatr Sztuka w Krakowie swój repertuar utrzymywany stale na wyżynie sztuki

i artystycznego smaku. Jest to film zatytułowany: „Oskarżam“ („J'acuse“) — Poeta francuski Jean Diaz ze swą narzeczoną Edytą, shańbioną przez brutalnego germana, są bohaterami sztuki na tle wstrząsających wypadków, niedawno zcichłej, wojennej zawieruchy. Jemu to, poecie-żołnierzowi i patrijocie wkłada autor w usta straszne dla niemieckiej barbarji: „Oskarżam!“ Wspaniała inscenizacja przy zadziwiająco udoskonalonej technice, umiejętna, wyzyskująca plastykę momentów psychologicznych reżyserja stanowi wysoki walor filmu.

Szkoda tylko, że ilustracja muzyczna w Kinoteatrze Sztuka jest zgoła nieodpowiednią. Poetyckie senne widziadła Diaza (nadzwyczajny aktor) możnaby ilustrować raczej Nocturnem Chopina, jak rąbanym przez muzykantów półgodzinnym (w koło Macieju!) Beethovenskim marszem pogrzebowym. Czy to ma wywoływać dokumentny nastrój — nie wiem, ale że rozstrój wywołuje, to stwierdziłem na spektaklu. Również niewłaściwe jest pospieszne wyświetlanie obrazów, gdyż chcąc uchwycić kwintesencję, musi się być conajmniej na dwu widowiskach, jak to jeden z naszych znakomitych art.-malarzy p. W. K. uczynił. s. p.

KINO-WANDA.

Spodziewane powodzenie osiągnął „Iwan Groźny“ który będzie w dalszym ciągu w bieżącym tygodniu wyświetlany.



UL. ZIELONA 17.
Telef. 2474.

Ceny wstępu najniższe
w Krakowie.

KINO OPIEKA W KRAKOWIE

W bież. tygodniu „Bohaterska epopea“, poemat w 3 częściach na tle ub. wojny światowej i „Mała czarodziejka“, modernistyczny dramacik w 1 akcie. z 4-letnią Mary Osborne.

Cały dochód przeznaczony
dla inwalidów.

Wyświetla stale pierwszo-
rzędne programy.

Redaktor nac. Władysław Prokesch.

Wydawcy: Stefan Przepolski i Juliusz Szyller.

Kierownik graf. Juliusz Szyller.

Drukarnia Związkowa w Krakowie ul. Mikołajska 13., pod zarz. J. Dziubanowskiego.

Redaktor odpow. Stefan Przepolski.

KRAJOWY ZWIĄZEK KOSZYKARZY

WŁASNE PRACOWNIE i MAGAZYNY.
SPRZEDAŻ HURTOWNIA i DROBIAZGOWA
WSZELKICH WYROBÓW KOSZYKARSKICH.
— WIKLINA. — TRZCINA.
EKSPORT WIKLINY.

STOW. ZAREJ. Z OGR. POR.

KRAKÓW, ULICA GOŁĘBIA L. 14

PARTER.

MATERIAŁY DO WYROBÓW KOSZYKARSKICH.
NARZĘDZIA i MASZYNY DLA PRACOWNI KOSZYKARSKICH.
ZAKUPNO TERENÓW WIKLINOWYCH.
FACHOWA PORADA.

ORGANIZACYA SPOŁEK KOSZYKARSKICH. - BIURO PRACY DLA FACHOWYCH KOSZYKARZY.

PIERWSZORZĘDNY

KINOTEATR

„SZTUKA“

W KRAKOWIE, HOTEL SASKI
UL. ŚW. JANA 2

DAJE ZAWSZE NAJLEPSZE ARTYSTYCZNE PROGRAMY.

TELEFON 2434 TELEFON

SKŁAD MASZYN DO PISANIA,
RACHOWANIA i POWIELANIA

KAZIMIERZ

BLICHARSKI

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 32.

ZŁOTO

DENTYSTYCZNE

ORAZ WSZELKIE WYROBY
JUBILERSKIE PO UMIAROWANYCH CENACH poleca

S. VOGLER

JUBILER

KRAKÓW — ULICA GRODZKA L. 31.

KINO-WANDA

PRZY ULICY ŚW. GERTRUDY L. 5

w specjalnie na ten cel wybudowanym budynku,
wyświetla pierwszorzędne filmy francuskie, amerykańskie i włoskie.

PIERWSZORZĘDNA

RESTAURACYA „POLONIA“

W KRAKOWIE, PL. SZCZEPAŃSKI 3

poleca swoją znakomitą kuchnię. Codziennie podczas obiadu i kolacji KONCERT symfonicznej orkiestry pod batutą p. Sznajdra, kapelmistrza Filharmonii warszawskiej.

BIURO SPEDYCYJNE „SPEDOPOL“

W KRAKOWIE, ULICA FLORJAŃSKA 25 — TELEFON 2017

ZAŁATWIA WSZELKIE EKSPEDYCJE KOLEJOWE W KRAJU I ZA GRANICĄ.

WŁASNE SKŁADY DO PRZECHOWYWANIA TOWARÓW.

I-sze przez Radę szk. kraj. zatwierdzone

KURSA HANDLOWE

„HERMES“

JANA PILCHA

w Krakowie, ul. Florjańska 39

przygotowują do egzaminów w Akademii handlowej z buchalterji, stenografji, korespondencji handlowej i t. d.

Szkoła pisania na maszynach — 10 systemów.

Zamiejscowych wycza listownie.

Fabryczny skład Centralnego

Laboratorjum chemicznego

KRAKÓW, SIENNA L. 12

poleca wyroby tegoż laboratorjum

eliksiry, proszki i pasty do zębów „Tymenol“, wody kolońskie, wody kwiatowe, mydła toaletowe w wielkim wyborze, pasty i kremy do bućków „Elegant“ i „Feniks“, pastę do podłóg „Hygiena“ hurtownie i częściowo.

UBRANIA

z angielskich i krajowych materiałów w wielkim wyborze

≡ **HOJTASZ** ≡

I WOŁKOWICZ

Kraków, ulica Podwale L. 5

Telefon 3346.

PEDANTOM W CZYSTOŚCI I KONSERWACJI BIELIZNY

POLECAMY

WZOROWA **PRALNIĘ „NOWOŚĆ“**

STANISŁAWA LISIECKIEGO

W KRAKOWIE, PLAC WW. ŚWIĘTYCH 8.

Żądajcie znakomitego mydła toaletowego „SPEICK“ (80% tłuszczu) — pasty do zębów „Ewa“ — znakomitej pasty do obuwiarką „Ewa 412“ — zaprawy do podłóg marką „Ewa“

Reprezentacja wyrobów krajowych chemiczno-kosmetycz. „Magnolia“

J. A. Lewiński, Kraków, ul. Starowiślna 35.

TOWARZYSTWO SPEDYCYJNE I TRANSPORTOWE Z OGRANICZONĄ POREKĄ

KRAKÓW

UL. ŚW. ANNY L. 4 — Telefon Nr. 3222.

„WAWEL“

WIENIEN

II., OBERE DONAUSTR. 101 — Telefon Nr. 40088
III., DOFFINGERSTRASSE 4 — Telefon Nr. 370/II
III., ST. MARX — Telefon Nr. 3630

SPECYALNY DZIAŁ EKSPEDYCYI TOWARÓW KOMPENSACYJNYCH WŁASNYMI POCIĄGAMI.

DOSTAWCY KLINIK UNIW, JAGIELL., SZPITALI KRAJ. I WOJSK POLSK.

POLECAJĄ:

STANISŁAW BARAN I SP.

MAGAZYN INSTRUMENTÓW LEKARSKO-NAUKOW.

KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA L. 6 — (VIS A VIS HOTELU SASKIEGO)

INSTRUMENTA CHIRURGICZNE

MEBLE OPERACYJNE, KOMPLETNE URZĄDZENIA LEKARSKIE. — ZASTĘPSTWO GENERALNE NA CAŁĄ POLSKĘ FABRYKI ORTOPED. APARATÓW „ORTOPROBAN“ WIENEN.

Wylączna sprzedaż aparatów Roentgena fabryki Koch i Sterzel. — Jedyne skład mikroskopów i aparatów Zeiss Jena.

CENY KONKURENCYJNE. WŁASNY WARSZTAT NAPRAW.

PROSZĘ OGLĄDAĆ
NAJNOWSZE ZAGRANICZNE
MODELE
DAMSKICH KAPELUSZY
W MAGAZYNIE MÓD
„STEFANIA“

KRAKÓW, UL. SZPITALNA L. 32
(HOTEL POLLERA).



DOM BANKOWY KANTOR WYMIANY MARYANA AMBROSA

W KRAKOWIE, UL. SZEWSKA 9
TELEFON 2292

KUPIJE I SPRZEDAJE WALUTY PO
NAJKORZYSTNIEJSZYM KURSIE. —
PRZYJMUJE ZLECENIA GIEŁDOWE.

ALBIN JAWORSKI

MAGAZYN NACZYŃ KUCHENNYCH ORAZ ARTY-
KUŁÓW DLA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 24. TELEFON 12.

WYPRAWY KUCHENNE, ŁÓŻKA ŻELAZNE, UMYWALNIE,
ARTYKUŁY DRZEWNE, WANNY CYNKOWE, NASIADÓWKI
PRYSZNICE POKOJOWE, LODOWNIE, KONEWKI DO KRO-
PIENIA I PODLEWANIA KWIATÓW. — HURTOWNA I CZE-
ŚCIOWA SPRZEDAŻ. — EKSPEDYCJA NA PROWINCYE. —
OFERTY NA ŻĄDANIE. — WYSYŁKA NATYCHMIASTOWA.

ZAKŁAD KRAWIECKI STROJÓW DAMSKICH WOJCIECHA PIETRUSZKI

KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 7, I. p.

WYKONUJE ARTYSTYCZNIE



WSZELKIE TOALETY BALOWE, WIE-
CZOROWE, WIZYTOWE, SPACEROWE
I SPORTOWE.

DOBOROWE MATERIAŁY NA SKŁADZIE.

BIURO TRANSPORTOWE ADOLFA STERNA

w Krakowie, św. Jana 18

Filie:

Warszawa — Wiedeń — Lwów
Przemysł — Tarnów — Stryj.
Zastępstwa we wszystkich
większych miejscowo-
ściach kraju i za granicą.



Ruch przesyłek zbio- rowych

z Austrii i Czech do
Polski. — Spedycje
wszelkiego rodzaju, o-
cienia, dowozy etc. —

Własne składy.

Transporty meblowe
we własnych wozach
patentowych.

WIESŁAW SZAJDAKOWSKI I SP.

W KRAKOWIE, ULICA SZCZEPAŃSKA L. 11

POLECAJĄ W WIELKIM WYBORZE:

POŃCZOCHY DAMSKIE I DZIECIĘCE, SKARPEŁKI,
RĘKAWICZKI NICIANE, WSZELKIE DODATKI DO
KRAWIECZYZNY. PERFUMERYA I MYDŁA TOAL.

DLA KÓLEK ROLNICZYCH WIĘKSZY OPUST.

M. Passakas i Spółka

Kraków, Plac Maryacki 9. — Telefon 292.

Skład papieru, przyborów biurowych i szkol-
nych. — Druki dla Akademii Handlowej
i Szkół handlowych. — Obrazy i reprodukcje.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT G. GEBETHNERA I SP.

w Krakowie, Rynek główny 23 — Telefon 377

posiada stale na składzie wydawnictwa „Ge-
bethnera i Wolffa“ oraz wszelkie inne publi-
kacje polskie z wszystkich działów nauki
i sztuki. Pośredniczy w sprowadzaniu dzieł
z zagranicznych.

Odbiorcom swoim wydaje **bezpłatnie** miesięcznik
„Nowości księgarskie Gebethnera i Wolffa“

Posiada zastępstwo na Małopolskę

„TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“

największej ilustracji polskiej.